

Sygn. akt I UK 501/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 1 lipca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

Odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 września 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił przyznania ubezpieczonej A. J. emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2013 r., XI U (...) Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonej od tej decyzji. Sąd ustalił, że w okresie od 1 lipca 1983 r. do 31 marca 1984 r. ubezpieczona pracowała w KWK P. w D. na stanowisku starszego operatora urządzeń II peryferii. Okres ten został zakwalifikowany przez pracodawcę w świadectwie pracy jako okres wykonywania pracy w warunkach szczególnych – załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), wykaz A, dział XIV, poz. 5 pkt 4 – prace szczególnie obciążające narząd wzroku i

wymagające precyzyjnego widzenia – w kartografii, montażu mikroelementów, wymagające posługiwania się przyrządami optycznymi oraz przy obsłudze monitorów ekranowych. Sąd uznał jednak, że ubezpieczona nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia, albowiem jej praca nie polegała na obsłudze monitora ekranowego, a jedynie urządzenia z klawiaturą służącego do dziurkowania kart perforowanych. Ustalenia takiego dokonał Sąd na podstawie zeznań świadka Z. L. oraz zeznań samej ubezpieczonej. Także co do kolejnego okresu pracy (1 kwietnia 1984 r. – 31 grudnia 1998 r.) Sąd ustalił, że powódka nie wykonywała pracy przy obsłudze monitorów ekranowych stale i w pełnym wymiarze. Niezależnie od tego stwierdził, że sam ten okres (14 lat i 9 miesięcy) nie stanowiłby okresu pracy w warunkach szczególnych wymaganego do nabycia prawa do emerytury z tego tytułu.

Apelację od tego wyroku oddalił wyrokiem z dnia 1 lipca 2015 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) dzielając ocenę prawną i ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Ubezpieczona podnosiła w apelacji, że jej zeznania złożone przed Sądem Okręgowym były niezgodne z rzeczywistością a omyłkowe oświadczenia – powodowane nieporadnością i silnym przeżyciem związanym z obecnością w sądzie, nie ośmieliła się odwołać swych zeznań, choć uświadamiała sobie ich nieprawdziwość. Sąd ocenił dowód z zapisu zeznań ubezpieczonej (nagranie), podnosząc, że była ona opanowana i spokojna, miała czas na zastanowienie i kilkakrotnie powtórzyła, że w okresie od 31 marca 1984 r. nie wykonywała pracy z użyciem monitorów ekranowych. Przewodniczący prowadząc przesłuchanie nie tworzył atmosfery napięcia, nie nalegał na natychmiastowe udzielenie odpowiedzi. Sąd Apelacyjny uznał, że zeznania ubezpieczonej nie odpowiadały rzeczywistości. Odmówił także przeprowadzenia dowodu z kolejnych świadków uznając, że okoliczności faktyczne zostały dostatecznie wyjaśnione.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wywiódł pełnomocnik ubezpieczonej. Zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. przez pominięcie dowodu z zeznań ubezpieczonej i zawnioskowanych świadków, art. 382 k.p.c. w zw. z art. 235 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady bezpośredniości i odmowę ponownego przesłuchania ubezpieczonej a także naruszenie prawa materialnego (art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia

1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 tej ustawy w zw. z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez uznanie, że ubezpieczona nie udowodniła pracy w warunkach szczególnych.

Jako okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz jej oczywistą zasadność.

Zagadnienie zostało ujęte w pytaniu, czy w kontekście zasady bezpośredniości uregulowanej w art. 235 § 1 k.p.c. sąd odwoławczy zobowiązany jest do ponownego przesłuchania strony, gdy wniosek taki został złożony w apelacji a w sprawie istnieją sprzeczne dowody, w tym w zeznaniach strony, których wyjaśnienie jest niezbędne dla należytego rozpatrzenia sprawy? Oczywiście zasadność skargi wyraża się natomiast w naruszeniu art. 382 k.p.c., bowiem sąd odwoławczy nie przesłuchał świadków (oraz ubezpieczonej) co wskazano w apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie podlega przyjęciu do rozpoznania.

Skarżący odwołał się do dwóch przesłanek, które miałyby uzasadniać nadanie skardze dalszego biegu, a mianowicie występowania w sprawie zagadnienia prawnego i jej oczywistej zasadności.

Trzeba przypomnieć, że istotność zagadnienia prawnego występuje wtedy, gdy istniejące w rozpoznawanej sprawie zagadnienie prawne ma znaczenie dla rozwoju prawa lub ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania innych podobnych spraw. Celem przedsądu jest umożliwienie Sądowi Najwyższemu selekcji spraw z punktu widzenia potrzeby angażowania najwyższego organu sądowego w sprawy małej rangi i skupienie się na sprawach najpoważniejszych. Kasacja ma spełniać przede wszystkim funkcje publicznoprawne, a jej podstawowym celem jest zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład w rozwój prawa i jurysprudencji (np. postanowienie z dnia 14 stycznia 2002 r., I PKN 252/01).

Z kolei oczywista zasadność skargi powinna dać się stwierdzić na pierwszy rzut oka bez zbytniego wgłębiania się w sprawę (por. np. postanowienie z dnia 2 sierpnia 2007 r., sygn. III UK 45/07, niepubl.).

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że jednocześnie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Jak wskazano np. w uzasadnieniu postanowienia z 21 października 2008 r., sygn. II PK 158/08, przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt. 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Skarżący łączy dwie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania co do tej samej okoliczności – przesłuchania ubezpieczonej w charakterze strony przez sąd drugiej instancji. Nie da się uznać, że odmowa dokonania tej czynności stanowi o oczywistej wadliwości wyroku a jednocześnie – zmusza do formułowania pytania, czy taka czynność była nieodzowna.

Niezależnie od tego trzeba stwierdzić, że nawet oddzielnie oceniając każdą z przesłanek nie ma podstaw do przyjęcia skargi do rozpoznania.

W odniesieniu do zagadnienia prawnego trzeba stwierdzić, że w materiale dowodowym nie istniały sprzeczności, o których mówi skarżący formułując zagadnienie. Materiałem dowodowym są bowiem złożone przez ubezpieczoną zeznania w charakterze strony, a zeznania te pozostawały jasne, aczkolwiek przemawiały przeciwko Jej oczekiwaniu rozumianemu jako przedmiot żądania. Sąd ocenił te zeznania w połączeniu z dowodami z zeznań świadków na zasadach określonych w art. 233 § 1 k.p.c. nie dopatrując się – słusznie – sprzeczności. To, co skarżący za sprzeczność uważa, stanowi jedynie podniesione w apelacji twierdzenie strony, a takowe dowodem w sprawie nie jest. W tym więc zakresie zagadnienie opiera się na nieistniejącym w sprawie założeniu, a zatem nie służy

pomocą w rozstrzygnięciu sprawy, czego wymaga się przy formułowaniu zagadnienia prawnego (por. np. postanowienie SN z dnia 6 czerwca 2005 r., I PK 64/05).

Należy także przypomnieć – w kwestii odmowy przesłuchania ubezpieczonej – że przeprowadzenie dowodów w postępowaniu odwoławczym regulowane jest treścią art. 381 k.p.c.. Strona, domagając się ich przeprowadzenia, winna wykazać się brakiem możliwości lub potrzeby ich wcześniejszego powołania. Sąd odwoławczy dowody spóźnione może zaś pominąć, jeśli takowych okoliczności nie wykazano. W każdym jednak razie ocena takiej odmowy możliwa jest jedynie wówczas, gdy w skardze kasacyjnej przedstawiony zostanie zarzut naruszenia art. 381 k.p.c. którego skarżący nie podniósł. Mając na uwadze, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę w granicach podstaw, trzeba stwierdzić, że odmowa przeprowadzenia dowodu w postępowaniu odwoławczym nie została należycie zakwestionowana. Nie jest wystarczające zaskarżenie jedynie w zakresie art. 382 k.p.c. albowiem nie chodziło tu o pominięcie dowodów przeprowadzonych w postępowaniu odwoławczym, lecz o ich nieprzeprowadzenie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.